

pozytywistycznej. Przykłady takiego stylu znajdziemy u kilku autorów tej książki.

Szkoda, że w rozważaniach o oświacie dorosłych w okresie niewoli nie znalazło się choćby kilka zdań na temat teorii i praktyki oświatowej w Wielkopolsce. Jest za to sporo wiedzy pedagogicznej dotyczącej terenu Galicji i Śląska.

Pierwsza część książki dotyczy okresu niewoli, druga zaś okresu międzywojennego. Ko-

rzystanie z informacji zawartych w książce może utrudniać fakt nieprecyzyjnego trzymania się tego podziału.

Należałoby podkreślić, że książka niesie wiele wiadomości aktualizujących się szczególnie w Trzeciej Rzeczypospolitej. Może być więc źródłem inspiracji dla poszukiwań współczesnej andragogiki.

Urszula Moskalik

Zapomniani pedagodzy lat międzywojennych, pod red. Danuty Koźmian, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1997, ss. 204

Okres międzywojenny jest nadal wdzięcznym polem badawczym dla historyków wychowania. Wciąż dużo jest znaków zapytania, wątpliwości i przemilczeń dotyczących tego czasu historycznego, co słusznie zauważa w uwagach wstępnych Danuta Koźmian. Istnieje więc nie tylko potrzeba, ale i obowiązek uzupełnienia tych luk. Myśl pedagogiczna wielu światłych pedagogów Drugiej Rzeczypospolitej uległa zapomnieniu lub – co nie było rzadkością – została skazana na „niepamięć”. Kierując się zatem nie tylko powinnością historyka wychowania, ale i zwykłym szacunkiem dla dokonania tych pedagogów jesteśmy winni im wspomnienie.

Wydaje się, że taka myśl przyświecała pracownikom Zakładu Historii Wychowania Instytutu Pedagogiki Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego, gdy podjęli się pracy nad niniejszą publikacją. W skład zespołu autorskiego weszły też osoby spoza wspomnianego Zakładu, związane z nim poprzez uczestnictwo w seminarium doktoranckim.

Tematem swych rozważań uczynili oni następujące osoby i ich dorobek pedagogiczny: Władysław Mariana Borowskiego, Rudolfa Taubenszląga, Heleny Witkowskiej, Adama Skwarczyńskiego i Ludwika Jeleńskiej.

W skład książki wchodzi pięć części, będących odrębnymi jednostkami tematycznymi. Dodatkowo opatrzona jest ona słowem wstępnym napisanym przez redaktor Danutę Koźmian oraz streszczeniem w języku niemieckim. Chociaż, jak wcześniej wspomniano, każdy rozdział poświęcony jest innej postaci i prezentowanej przez nią myśli pedagogicznej to łączą się one ze sobą w logiczną całość. Ich chronologiczny porządek wyznaczają nie tylko lata życia omawianych pedagogów, ale kolejność pojawiania się poszczególnych kierunków pedagogicznych Drugiej Rzeczypospolitej, z którymi owi pedagodzy byli związani.

Książkę rozpoczyna opracowanie Roberta Jankowskiego zatytułowane „*Wychowanie narodowe w refleksji pedagogicznej Władysława Mariana Borowskiego (1875 - 1939)*”. Po przedstawieniu ogólnej charakterystyki głównych idei pedagogiki narodowej w Drugiej Rzeczypospolitej, autor przechodzi do podstawowego zagadnienia, jakim jest życie, myśl pedagogiczna i działalność publicystyczna Władysława M. Borowskiego. Dowiadujemy się nie tylko o czynnikach i źródłach wychowania narodowego, ale i o roli rodziny, szkoły oraz oświaty pozaszkolnej w tymże wychowaniu w opinii Władysława M. Borowskiego. W końcowej części pracy, oprócz podsumowania

wcześniejszych rozważań, zawarta jest też próba aktualizacji poglądów tego wybitnego współtwórcy wychowania narodowego.

Drugą część pracy, autorstwa Renaty Ciombor, jest prezentacją osoby i myśli pedagogicznej Rudolfa Taubenszlaga. Niestety brak jest danych o latach jego życia, co nie umniejsza jednak wartości opracowania będącego próbą analizy tego pedagoga zajmującego się wychowaniem społecznym. Wstęp pracy stanowi krótka charakterystyka „nowego wychowania”, jego założeń i głównych kierunków. Punkt ciężkości położony jest jednak na próby przenoszenia tego kierunku pedagogicznego na grunt polski. Zagadnienie to znalazło się bowiem w centrum zainteresowania Rudolfa Taubenszlaga. Podobnie rzecz się miała z pojęciem samorządu uczniowskiego. Taubenszlag pojmując go jako podstawę wychowania społecznego i czyniąc z niego główną metodę wychowawczą dokonał naukowej jego analizy. Autorka opracowania, widząc zarówno walory, jak i wady myśli pedagogicznej Rudolfa Taubenszlaga, wskazuje jednak na zaskakującą współczesność jego poglądów i możliwości wykorzystania ich w obecnej praktyce wychowawczej.

Od osoby Rudolfa Taubenszlaga przechodzimy do Heleny Witkowskiej, której koncepcja wychowania obywatelskiego stała się tematem głównym pracy Danuty Koźmian. Ważną część opracowania zajmuje prezentacja teoretycznych rozważań Heleny Witkowskiej na temat źródeł wychowania obywatelskiego w Polsce i Europie. Została ona dokonana na podstawie jej licznych prac historycznych. Helena Witkowska – jak dowiadujemy się z czytanego tekstu – stworzyła podstawy teoretyczne dla tego kierunku w Polsce. W pracy nie mogło więc zabraknąć wnikliwej analizy poglądów Witkowskiej, dla której pojęcia takie, jak państwo, społeczeństwo i kultura duchowa narodu stanowiły klucz do zrozumienia idei wychowania obywatelskiego. Końcowa część opracowania zapoznaje nas z metodami kształtowania wychowanka – obywatela Drugiej Rzeczypospolitej w ujęciu Heleny Witkowskiej. Nie zabrakło też refleksji Autorki na temat recepcji poglądów Witkowskiej przez współczesną pedagogikę.

„Działalność i poglądy społeczno-pedagogiczne Adama Skwarczyńskiego (1886 - 1934)”, jako czwarta część książki, stanowi przedmiot opracowania autorstwa Elżbiety Magiery. Punktem wyjścia dla rozważań jest tutaj sytuacja, która zaistniała w Polsce po przewrocie majowym i wszelkie jej reperkusje – także w myśli pedagogicznej. Powszechnie uznaje się bowiem, że rok 1926 zrodził pedagogikę państwową. Jednym z jej przedstawicieli był Adam Skwarczyński, którego życie oraz poglądy społeczno-pedagogiczne stanowią trzon omawianej pracy. Oddzielną część opracowania autorka poświęciła organizacjom społecznym, które według Skwarczyńskiego stanowić miały podstawę funkcjonowania państwa. Wśród nich centralne miejsce zajmowała Straż Przednia. Końcowa część opracowania stanowi myśl pedagogiczna Józefa Piłsudskiego w interpretacji Adama Skwarczyńskiego.

Ostatnią postacią z grona „pedagogów zapomnianych” jest Ludwika Jeleńska, a próby przedstawienia jej poglądów podjęła się Lidia Horyń. Wprowadzenie do głębszych rozważań stanowi krótka charakterystyka rozwoju koncepcji nauki elementarnej, która była głównym ogniwem w działalności pedagogicznej i publicystycznej Ludwika Jeleńskiej. Bardzo dobrze rozumiała ona znaczenie tego wczesnego etapu nauki szkolnej dla dalszego kształcenia. Dlatego stała się główną orędowniczką nowoczesnego i inspirowanego ujęcia nauczania początkowego w Drugiej Rzeczypospolitej. Do historii zaś przeszła jako autorka naukowej i bardzo wnikliwej koncepcji nauki elementarnej. Naturalne stąd stają się końcowe refleksje Lidii Horyń na temat nie tylko ogromnego wkładu Ludwika Jeleńskiej do teorii i praktyki nauczania początkowego w latach międzywojennych, ale i możliwości zastosowania jej dorobku w dobie dzisiejszej.

Powyższa publikacja zasługuje na uwagę z co najmniej kilku ważnych powodów. Po pierwsze, stanowi cenny wkład w historiografię poświęconą myśli pedagogicznej Drugiej Rzeczypospolitej. Cenny tym bardziej, że – jak już wspomniano – wciąż dużo jest niejasności, a nawet jawnych przekłamań dotyczących tego okresu historycznego. Uwagę zwraca oryginalny układ tematyczny. Prezentowanie mniej znanych przedstawicieli podstawowych kierunków pedagogicznych to interesująca alternaty-

wa dla przyjętego sposobu przedstawiania rozwoju myśli pedagogicznej.

Publikacja może stanowić przyczynek i inspirację dla dalszych badań i rozważań teoretycznych. Po czwarte posiada walor praktyczny. Wyraża się on w możliwości wykorzystania idei wypowiedzianych przez poszczególnych pedagogów w dzisiejszej praktyce pedagogicznej. Na aspekt ten zwraca uwagę cały skład autorski książki poprzez dokonywanie w swych opracowaniach aktualizacji poglądów prezentowanych przez siebie pedagogów.

Praktyczność omawianej pracy przejawia się w możliwości wykorzystania jej przez studentów, ponieważ w wyraźny sposób wzbogaca ona literaturę przedmiotu.

Wreszcie, co należy też zaakceptować, stanowi powód do zadowolenia samego Zakładu Historii Wychowania. Powyższa książka jest bowiem już czwartą w jego dorobku. Jawi się ona jako wyraz integracji pracowników wspomnianego Zakładu, ponieważ jest owocem ich wspólnej pracy.

W zakończeniu należy wyrazić szacunek i uznanie dla wszystkich autorów prezentowanych opracowań, że mimo szczupłości źródeł nie ustalili w swych poszukiwaniach badawczych. Mimo niedostatku rzetelnych prac na temat okresu międzywojennego, potrafili stworzyć książkę wnikliwą i inspirującą do głębszych rozważań i refleksji.

Dlatego, książkę tę można polecić nie tylko historykom wychowania i pedagogom, ale również działaczom oświatowym. Myśląc o potencjalnych odbiorcach tejże publikacji, nie można też zapomnieć o studentach kierunków humanistycznych ze szczególnym uwzględnieniem specjalności pedagogicznej.

Wreszcie, niniejszą książkę można zaproponować tym wszystkim, którzy nie będą bezpośrednio związani z oświatą, są żywo zainteresowani jej problemami a w szczególności rozwojem kultury polskiej, w której szkolnictwo zajmuje istotne miejsce.

Joanna Król

Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX - XX wieku, praca zbiorowa pod red. Marcelego Kosmana, t. 1 - 4, UAM, Poznań 1994, 1995, 1997, 1998, s. 189, 163, 213, 195

Jako efekt przygotowań do sesji naukowej, zorganizowanej w grudniu 1994 roku przez Zakład Dziennikarstwa Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu, ukazał się pierwszy tom publikacji *Z dziejów prasy wielkopolskiej XIX - XX wieku*. Dotąd brakowało na rynku wydawniczym opracowania umożliwiającego całościowe spojrzenie na dzieje prasy w Wielkopolsce, jednak wszystko wskazuje na to, że kolejne tomy prowadzą do powstania takiej właśnie monografii. Jak bowiem czytamy we wstępie do tomu pierwszego, stanowi on początek pracy, mającej po kilku latach doprowadzić do przygotowania syntezy dziejów prasy w historycznym regionie. Na razie doczekaliśmy się czterech zeszytów, z których ostatni ukazał się w pierwszym kwartale bieżącego roku.

Do udziału w programie badań udało się prof. Marcelemu Kosmanowi nakłonić osoby związane nie tylko z INPiD UAM w Poznaniu, ale również pracowników innych ośrodków naukowych. Wśród znanych i zasłużonych dla środowiska poznańskiego nazwisk średniego pokolenia, spotykamy się także z nazwiskami debutantów – a są to debiuty godne uwagi. Sądzę, że osoby te spełnią pokładane w nich nadzieje i w niedalekiej przyszłości stanowiąc będą dobrany zespół wspierający prace nad syntezą dziejów prasy wielkopolskiej.

Na zawartość poszczególnych tomów składają się materiały przedstawiane podczas sesji dotyczących m.in. związków między „pismami czasowymi” a literaturą, czy też kultury politycznej w Polsce dawnej i współczesnej. Nie wszystkie teksty mają charakter syntetyczny,